RADA GMINY KOBYLANKA
WPŁYNĘŁO
17. 11. 2026
RG.0021.176.2026.MS
RG.1510.13.2026.MS

[redacted], dnia 17.11.2026 r.

Skarżący:

[redacted]

Adresat:
Rada Gminy Kobylanka
ul. Szkolna 12, 73-108 Kobylanka
(za pośrednictwem Przewodniczącego Rady Gminy Pana Bartosza Stawarskiego)

SKARGA NA DZIAŁALNOŚĆ WÓJTA GMINY KOBYLANKA JULITY PILECKIEJ

(dot. bezprawnej ingerencji w prace organu kontrolnego oraz próby utajnienia obrad)

Na podstawie art. 227 w związku z art. 229 pkt 3 Kodeksu postępowania administracyjnego, **składam formalną skargę na działalność Wójta Gminy Kobylanka, Panią Julitę Pilecką**, w związku z rażącym przekroczeniem uprawnień, bezprawną próbą ograniczenia konstytucyjnej jawności obrad oraz jawnym instruowaniem organu kontrolnego.

UZASADNIENIE

W dniu 16.11.2026 r. uczestniczyłem w jawnym posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Przedmiotem obrad (jako pierwszy punkt) była moja skarga na działalność Wójta Julity Pileckiej, powiązana z kontrowersyjną inwestycją realizowaną przez spółkę [redacted] Przebieg posiedzenia ujawnił niedopuszczalne zachowania Wójt Julity Pileckiej, stanowiące podstawę niniejszej skargi:

1. Bezprawna ingerencja w niezależność Komisji i sprowokowanie gróźb wobec mieszkańców

Pani Julita Pilecka, będąca w tej sprawie stroną kontrolowaną (zaskarżaną), dopuściła się bezpośredniej ingerencji w sposób prowadzenia obrad. Weszła na posiedzenie i jawnie wydała Komisji wytyczne, oświadczając: *"rozpatrywanie pozostałych skarg nie powinno odbywać się w obecności osób postronnych"*.

Bezpośrednim efektem tej bezprawnej dyrektywy była potulna reakcja Przewodniczącego Komisji, Pana Bartosza Stawarskiego, który natychmiast, posłusznie wykonał polecenie Wójt Julity Pileckiej (przytakując: *"Zgadza się"*). Co więcej, realizując wytyczne Pani Julity Pileckiej, Przewodniczący Bartosz Stawarski posunął się do bezpośrednich gróźb pod adresem mojej żony (przebywającej na sali z naszą małą córeczką), strasząc ją wezwaniem Straży Gminnej w celu siłowego usunięcia z sali.

Sytuacja, w której organ wykonawczy dyktuje organowi kontrolnemu (Radzie Gminy), kto może przebywać na posiedzeniu, a w następstwie tych poleceń Przewodniczący Bartosz Stawarski grozi obywatelom wezwaniem służb, stanowi drastyczne naruszenie zasady podziału władzy i standardów demokratycznych.

2. Próba uciszenia publiczności i instrumentalne nadużycie przepisów RODO

Wykonywanie funkcji publicznych (w tym rozpatrywanie skarg na działalność Wójta) jest z mocy Konstytucji jawne. Jako pretekst do wyrzucenia z sali mojej rodziny oraz sąsiada, Wójt Julita Pilecka wykorzystała rzekomą konieczność "ochrony danych osobowych". Działanie to było skrajnie instrumentalnym nadużyciem, co udowadniają dwa fakty:

- **Przede wszystkim, jako skarżący w żadnym momencie nie wnosiłem o utajnienie obrad.** Wręcz przeciwnie – jako wyłączny dysponent własnych danych wyraźnie i przy świadkach zgłosiłem zgodę na obecność mojej żony, oświadczając: *"Moja żona, ja nie mam nic przeciwko, żeby była"*. Brnięcie przez Wójt Julitę Pileckę w utajnianie obrad z urzędu, wbrew woli samego skarżącego, dowodzi, że RODO było jedynie wymówką do usunięcia niewygodnych świadków.
- Co więcej, chwilę później, podczas rozpatrywania kolejnych skarg innych mieszkańców na tym samym posiedzeniu, obecność publiczności nagle przestała stanowić dla Wójt Julity Pileckiej jakikolwiek problem z punktu widzenia ochrony danych.

Zachowanie Pani Julity Pileckiej stanowiło ewidentną próbę uciszenia obywateli i zatuszowania debaty na niewygodny temat pod fałszywym płaszczykiem troski o dane osobowe. Takie standardy drastycznie podważają zaufanie mieszkańców do organów władzy publicznej (naruszenie art. 8 KPA).

W związku z powyższym żądam:

1. Rzetelnego rozpoznania niniejszej skargi przez Radę Gminy i oficjalnego stanowiska Rady wobec faktu instruowania Komisji przez kontrolowaną Wójt Julitę Pileckę.
2. **Kategorycznego zobowiązania Wójt Julity Pileckiej do złożenia na piśmie szczegółowych wyjaśnień: czyje dokładnie dane osobowe, jakie konkretnie informacje oraz na jakiej dokładnej podstawie prawnej (konkretne artykuły ustawy) zamierzała ukrywać przed moją rodziną, powołując się na RODO, zważywszy na to, że sprawa dotyczyła podmiotu prawnego (spółki), a ja jako skarżący nigdy nie wnosiłem o utajnienie obrad i wyraziłem jednoznaczną zgodę na ich jawność.**
3. Odniesienia się do bezprawnego, wybiórczego wykorzystywania przez Panią Julitę Pileckę przepisów RODO jako narzędzia do wypraszania mieszkańców z jawnych obrad.
4. Zabezpieczenia nagrania z przebiegu posiedzenia z dnia 16.11.2026 r. jako kluczowego dowodu w sprawie, dokumentującego instrukcje wydawane przez Wójt Julitę Pileckę oraz groźby formułowane przez Przewodniczącego Bartosza Stawarskiego.

